

Sytuacja prawna kredytobiorcy – konsumenta usług bankowych

Karolina Włodarska

*radca prawny, doktorantka w Katedrze Prawa Cywilnego UJ, Współpracownik Polsko –
Niemieckiego Centrum Prawa Bankowego*

1. Wprowadzenie

Zasadnicze instrumenty ochrony konsumenta – kredytobiorcy zostały uregulowane ustawą z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim, stanowiącą wyraz implementacji dyrektywy 87/102 z dnia 22 grudnia 1986 r. w sprawie ujednolicenia ustaw i przepisów wykonawczych państw członkowskich dotyczących kredytów konsumenckich¹. Ustawa ta weszła w życie z dniem 19 września 2002 r. Pomimo ponad czterech lat jej obowiązywania, stosowanie niektórych unormowań w niej zawartych wciąż budzi istotne wątpliwości i kontrowersje zarówno w doktrynie, jak i w praktyce bankowej. Ich istnienie stanowi element zakłócający proces ochrony konsumenta - od obowiązków informacyjnych poczynawszy, poprzez korzystanie ze szczególnych uprawnień, przyznanych kredytobiorcy, aż po zastosowanie szczególnych sankcji, przewidzianych przez ustawę o kredycie konsumenckim.

Problematyka kredytu konsumenckiego była już wielokrotnie przedmiotem szczegółowej analizy. Odsyłając do opracowań, traktujących w tej materii, w tym miejscu chciałabym skoncentrować się na zagadnieniu sytuacji prawnej kredytobiorcy – konsumenta usług bankowych

¹ Dz. Urz. WE nr L 42 z 12 lutego 1987 r.; była ona zmieniana dwukrotnie – dyrektywą 90/88 z dnia 22 lutego 1990 r. i dyrektywą 98/7 z dnia 16 lutego 1998 r.

po czterech latach obowiązywania ustawy, wskazując na zasadnicze mankamenty istniejącego systemu, wywierające istotny wpływ na zakres przyznawanej mu ochrony.

Szczególne instrumenty ochrony konsumenta, wprowadzone ustawą o kredycie konsumenckim, możemy podzielić na trzy grupy:

- instrumenty zapewniające konsumentowi uzyskanie informacji o zawieranej umowie, w tym o prawach i obowiązkach z niej wynikających oraz o cechach kredytu
- środki ochrony, polegające na przyznaniu konsumentowi szczególnych uprawnień lub też nałożeniu na kredytodawcę szczególnych zakazów
- sankcje z tytułu naruszenia przez kredytodawcę obowiązków ustawowych.

W ramach pierwszej z wymienionych grup znajdują się obowiązki informacyjne, nałożone na kredytodawcę przepisami art. 4-5a ustawy o kredycie konsumenckim oraz obowiązek zamieszczenia określonych informacji w reklamie (art. 16 u.k.k.). Do grupy drugiej zaliczyć należy:

- prawo do odstąpienia od umowy w ustawowym *tempum ad deliberandum* (art. 11 ust. 1 u.k.k.)
- prawo do wcześniejszej spłaty kredytu (art. 8 u.k.k.)
- zakaz przyjmowania od konsumenta weksla bez klauzuli „nie na zlecenie” (art. 9 u.k.k.)

W trzeciej grupie znajduje się natomiast zasadnicza sankcja szczególna z ustawy o kredycie konsumenckim – sankcja kredytu darmowego (art. 15 u.k.k.) oraz sankcja, polegająca na przedłużeniu terminu do odstąpienia od umowy w ustawowym *tempum ad deliberandum* (art. 11 u.k.k.). Obok tego rodzaju sankcji szczególnych funkcjonują również sankcje z kodeksu cywilnego, jak np. sankcja nieważności na wypadek wprowadzenia do umowy postanowień sprzecznych z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy.

2. Obowiązki informacyjne

Cel nałożenia na przedsiębiorców obowiązków informacyjnych stanowi po pierwsze - umożliwienie konsumentowi podjęcia „świadomej” decyzji o związaniu się umową oraz o wyborze oferty², po drugie – zapewnienie należytego poziomu wiedzy o przyznanych mu uprawnieniach (aby konsument mógł korzystać ze szczególnych uprawnień ustawowych musi wiedzieć o ich istnieniu).

² Co uwarunkowane jest posiadaniem pełnego zakresu informacji w kwestii istotnych cech nabywanego produktu

Katalog obowiązków informacyjnych, nałożonych na kredytodawców, jest katalogiem dość obszernym. Rozwiązanie takie często spotyka się z zarzutem nadmiernego rozbudowania, w ślad za którym podąża wątpliwość, czy faktycznie służy to ochronie konsumenta, który właśnie ze względu na ilość przekazywanych mu informacji często nie zapoznaje się z treścią całej umowy. W pierwszej chwili zarzut ten może wydać się uzasadniony. Wystarczy spojrzeć choćby na ilość informacji o kosztach kredytu – w art. 4 ust. 2 u.k.k. mowa bowiem o całkowitym koszcie kredytu, „pozostałych kosztach” oraz „łącznej kwocie wszystkich kosztów”. Konsument otrzymuje trzy informacje o kosztach kredytu (ujmowanych zbiorczo – w odniesieniu do poszczególnych rodzajów kosztów istnieją odrębne klauzule), gdy tymczasem z jego perspektywy naprawdę istotna jest informacja o wszystkich kosztach, do których zapłaty jest zobowiązany. Głębsza analiza skłania jednak do wniosku, że rozbieżność kosztów, które zapłacić ma konsument, na odrębne kategorie, znajduje swoje uzasadnienie. Przykładowo – wyróżniony przez ustawodawcę całkowity koszt kredytu stanowi podstawę dla obliczenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, która to wartość ma z kolei umożliwić konsumentowi porównanie ofert dostępnych na rynku. Nie budzi wątpliwości zasadność informowania konsumenta o szczególnych uprawnieniach, przyznanych mu w ustawie – brak stosownej informacji, uwzględniając powszechnie wiadomy fakt braku po stronie konsumentów należytego stopnia wiedzy o przysługujących mu prawach, powodowałby iluzoryczność uprawnienia. Pewne zastrzeżenia można mieć natomiast do rozbudowania obowiązków informacyjnych, dotyczących skutków nienależytego wykonania umowy przez konsumenta, co jednak przedstawione zostanie w dalszej części rozważań.

Okolicznością bardzo istotną z perspektywy ochrony konsumenta jest bez wątpienia jasność i przejrzystość regulacji, dotyczących obowiązków informacyjnych kredytodawców. Sprzyja ona bowiem po pierwsze ich należytej realizacji, po drugie – umożliwia konsumentom sprawowanie kontroli nad tym, czy kredytodawcy należycie realizują obowiązki względem nich. Tymczasem na gruncie zagadnienia treści klauzul informacyjnych, pomimo upływu ponad czterech lat od daty wejścia w życie ustawy o kredycie konsumenckim, wciąż istnieją pewne wątpliwości. Zjawiskiem jeszcze bardziej niepokojącym jest fakt, że również te przepisy, które sformułowane zostały w sposób jasny i przejrzysty (zdawałoby się – niebudzący wątpliwości), w odniesieniu do których wykładnia doktryny jest jednolita, są w wielu wypadkach naruszane przez kredytodawców.

Regulacje, stanowiące źródło najdalej idących wątpliwości:

- (1) przepis, nakładający na kredytodawców obowiązek podania informacji o rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania w połączeniu z definicją RRSO
- (2) przepis, zgodnie z którym w umowie powinna znaleźć się informacja o skutkach nienależytego wykonania zobowiązania przez konsumenta

Przepisy często naruszane w praktyce:

- (3) przepis nakładający na kredytodawców obowiązek informowania konsumenta o terminie, sposobie i skutkach wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy przez konsumenta, o którym mowa w art. 11 u.k.k. (odstąpienie w ustawowym *tempum ad deliberandum*) (art. 4 ust. 2 pkt 11 u.k.k.)
- (4) przepis nakładający na kredytodawców obowiązek informowania konsumenta o uprawnieniu i skutkach przedterminowej spłaty kredytu (art. 4 ust. 2 pkt 10 u.k.k.)

(1) W ustawie o kredycie konsumenckim brak definicji rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Zgodnie natomiast z art. 2 ust. 1 lit. e dyrektywy 87/102 w brzmieniu nadanym dyrektywą 90/88 pod pojęciem tym należy rozumieć całkowity koszt kredytu konsumenckiego, wyrażony jako roczne oprocentowanie kwoty udzielonego kredytu, obliczony zgodnie z art. 1a (*the total cost of the credit to the consumer, expressed as an annual percentage of the amount of the credit*). W pierwotnej wersji ustawy o kredycie konsumenckim możliwość (czy wręcz konieczność) stosowania tej definicji również na gruncie polskiej ustawy o kredycie konsumenckim nie budziła wątpliwości. Celem regulacji unijnej jest bowiem ujednolicenie zasad obliczania RRSO we wszystkich państwach członkowskich. W konsekwencji - nie jest dopuszczalne w tym względzie wprowadzanie w ustawodawstwach krajowych regulacji odmiennych bez narażenia się na zarzut niewłaściwej implementacji. Tymczasem ustawa nowelizująca z dnia 7 lipca 2005 r.³ wprowadziła zmianę ust. 4 w części I załącznika, który otrzymał następujące brzmienie:

„W celu obliczenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uwzględnia się należności w wysokości z dnia zawarcia umowy, w tym opłaty, prowizje i koszty związane z udzieleniem kredytu, o których mowa w art. 4 ust. 2 pkt 5 i 7 u.k.k., koszty ponoszone przez kredytobiorcę na podstawie odrębnych przepisów, związane z zabezpieczeniem ryzyka kredytowego, w tym koszty ustanowienia hipoteki, zastawu rejestrowego, ubezpieczenia kredytu, ubezpieczenia składników majątkowych związane z udzieleniem kredytu, opłaty za udzielenie pełnomocnictwa do rachunku bankowego, oraz koszty, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 3”.

W cytowanym unormowaniu znalazły się koszty, które nie wchodzą w skład całkowitego kosztu kredytu, gdyż zostały wyłączone przez art. 7 ust. 1 pkt 1 – 5 u.k.k. (np. koszty

³ Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.05.157.1316)

zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu). Przy takim brzmieniu ust. 4 rzeczywista roczna stopa oprocentowania nie może stanowić całkowitego kosztu kredytu, wyrażonego w procentach. Zmiana, wprowadzona nowelizacją z 2005 r., powoduje więc niezgodność polskiej ustawy z regulacjami wspólnotowymi, w związku z czym konieczna byłaby jej jak najszybsza zmiana. W związku z istniejącym stanem prawnym pojawia się jednak istotna wątpliwość – w jaki sposób kredytodawcy powinni obliczać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania? Zasadne wydaje się przyjęcie, że winni oni stosować w tym celu regulację z ustawy o kredycie konsumenckim, albowiem regulacje unijne nie obowiązują bezpośrednio w stosunkach horyzontalnych. W efekcie takiego rozwiązania oferty kredytowe polskich kredytodawców będą wydawać się konsumentom mniej korzystne, aniżeli kredytodawców z innych Państw Członkowskich Unii Europejskiej.

(2) Art. 4 ust. 2 pkt 13 u.k.k., dodany w wyniku nowelizacji z dnia 7 lipca 2005 r. zawiera katalog obowiązków informacyjnych, dotyczących skutków opóźnienia w spłacie kredytu, które winny zostać zrealizowane przez kredytodawcę poprzez zamieszczenie stosownych klauzul w umowie, zawieranej z konsumentem.

Przepis ten stanowi, że umowa powinna zawierać „informację o rocznej stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego oraz warunki jej zmiany, a także informację o innych kosztach ponoszonych przez konsumenta w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty, kosztach sądowych i postępowania egzekucyjnego”. Nie wydaje się, aby istotnie poszerzał on obowiązki kredytodawcy w stosunku do konsumenta w porównaniu do stanu sprzed zmiany ustawy⁴. W założeniu natomiast wyraźne sprecyzowanie ich katalogu miało pomóc w uniknięciu wątpliwości co do treści wymaganej informacji. Założenia, o którym mowa, nie udało się jednak przełożyć na praktykę. Na gruncie dodanego punktu 13 pojawiają się bowiem istotne wątpliwości interpretacyjne, m.in. w kwestii treści informacji o kosztach sądowych i kosztach postępowania egzekucyjnego. Koszty postępowania sądowego i postępowania egzekucyjnego mogą być różne w zależności od wysokości zaległości, powstałej po stronie konsumenta, przy czym okoliczność ta jest niemożliwa do przewidzenia w momencie zawierania umowy. Może zaistnieć sytuacja, w której konsument zaprzestanie spłaty kredytu zaraz na początku trwania stosunku kredytu, może jednak również spłacać go prawidłowo przez pewien okres związania umową i zaprzestać jej realizacji w końcowym okresie jej obowiązywania. W każdym z tych przypadków wysokość kosztów w

4 Zob. K. Włodarska, Komentarz do art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.01.100.1081), [w:] D. Rogoń, M. Rusinek, K. Włodarska, Komentarz do ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.05.157.1316), w zakresie zmian do ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.01.100.1081) oraz K. Włodarska (w) J. Pisuliński (red.), Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, Warszawa 2004, s. 147-148.

postępowaniu sądowym, ale również w postępowaniu egzekucyjnym będzie całkowicie różna. W konsekwencji nie powinno budzić wątpliwości, że podanie (na etapie zawierania umowy) określonej liczbowo kwoty kosztów postępowań na wypadek nienależytego wykonania przez konsumenta zobowiązania do spłaty kredytu nie jest możliwe⁵. Dodatkowo na etapie postępowania przed sądem lub postępowania egzekucyjnego mogą pojawić się koszty, których istnienie nie jest wiadome w momencie zawierania umowy. Powstaje więc istotna wątpliwość - jak należy formułować klauzule informacyjne, by należycie wykonać obowiązek z art. 4 ust. 2 pkt 13 u.k.k. Wydaje się więc, iż w odniesieniu do kosztów, których wystąpienie nie jest pewne i nie jest znana nawet w przybliżeniu ich wysokość, kredytodawcy winni informować konsumenta o możliwości ich wystąpienia, z oczywistych względów nie podając również konkretnej wartości liczbowej. W odniesieniu do pozostałych kosztów można rozważać np. podanie konsumentowi informacji o maksymalnych kosztach, jakie może ponieść z tytułu opóźnienia - obliczonych przy przyjęciu założenia, iż naruszenie warunków spłaty będzie odnosić się do całej kwoty udzielonego kredytu. Pojawia się jednak wątpliwość, na ile tego rodzaju informacja byłaby istotna dla konsumenta. Można więc rozważyć poszerzenie informacji tej treści o zastrzeżenie, iż wskazane koszty ulegną zmianie w przypadku, gdy dochodzona kwota będzie mniejsza aniżeli całość udzielonego kredytu oraz że mogą one ulec zmianie w przypadku zmiany przepisów dotyczących kosztów sądowych. Alternatywą dla proponowanego rozwiązania jest podanie ogólnej informacji o konieczności poniesienia kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego. Wydaje się jednak, że zasadne jest przyjęcie pierwszego z opisanych sposobów interpretacji, albowiem gwarantuje on konsumentowi ogólną choć orientację w wysokości kosztów, które może ponieść na skutek naruszenia przezeń zobowiązań umownych.

(3) Art. 4 ust.2 pkt 11 u.k.k. nakłada na przedsiębiorców obowiązek przekazania konsumentowi informacji o **terminie, sposobie i skutkach** wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy. Przepis ten sformułowany jest w sposób jasny i zrozumiały⁶, tak więc wydawałoby się,

⁵ Tak J. Pisuliński, Opinia zlecona przez Biuro Studiów i Ekspertyz, dostępna na stronie www.sejm.gov.pl

⁶ Stanowi bowiem, że umowa powinna zawierać informację o terminie, sposobie i skutkach wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy przez konsumenta, o którym mowa w art. 11 u.k.k. Art. 11 u.k.k.:

1. Konsument, z zastrzeżeniem ust. 6 i art. 12 ust. 1, może, bez podania przyczyny, odstąpić od umowy o kredyt konsumencki w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy. Jeżeli umowa o kredyt konsumencki nie zawierała informacji o uprawnieniu do odstąpienia od umowy, konsument może odstąpić od umowy w terminie 10 dni od dnia otrzymania informacji o prawie odstąpienia od umowy, nie później jednak niż w terminie 3 miesięcy od dnia zawarcia umowy.

2. Kredytodawca obowiązany jest przy zawarciu umowy wręczyć konsumentowi wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy, z oznaczeniem swojego imienia, nazwiska (nazwy) i adresu zamieszkania (siedziby).

3. Termin do odstąpienia od umowy jest zachowany, jeżeli konsument przed jego upływem złoży pod wskazanym przez kredytodawcę adresem oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W razie spełnienia świadczenia przez kredytodawcę przed upływem terminu do odstąpienia od umowy odstąpienie staje się skuteczne, jeżeli świadczenie zostanie zwrócone kredytodawcy łącznie z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, z zastrzeżeniem ust. 4.

że w zestawieniu z art. 11 ust. 1 u.k.k., zawierającym regulacje, dotyczące odstąpienia od umowy o kredyt, nie powinien on budzić większych wątpliwości. Tymczasem w praktyce bywa on wciąż naruszany przez banki, które w szczególności pomijają informacje o skutkach odstąpienia, co powodować może zaburzenie procesu decyzyjnego konsumenta, nieświadomego konsekwencji skorzystania z przysługującego mu uprawnienia.

(4) Podobna sytuacja, jak opisana powyżej, ma miejsce w odniesieniu do prawa do wcześniejszej spłaty kredytu. Art. 4 ust. 2 pkt 10 u.k.k. nakłada na przedsiębiorcę obowiązek poinformowania konsumenta o uprawnieniu i skutkach przedterminowej spłaty kredytu przez konsumenta. I tutaj również najwięcej uchybień następuje przy informacji o skutkach skorzystania z tego uprawnienia, która nie jest informacją kompleksową, w pełni odpowiadającą treści art. 8 u.k.k. (należy również zauważyć, że art. 8 u.k.k. budzi pewne wątpliwości interpretacyjne, sprowadzające się do udzielenia odpowiedzi na pytanie - czy prawo do wcześniejszej spłaty dotyczy jedynie spłaty całkowitej, czy również częściowej⁷).

W obydwu opisanych powyżej przypadkach kredytobiorcy popełniają jeszcze jeden błąd, w istotny sposób wpływający na poziom ochrony konsumenta. Otóż informacje o prawie do wcześniejszej spłaty oraz prawie do odstąpienia zamieszczane są często w regulaminach, stosowanych przez banki, co nie wydaje się należyтым realizowaniem obowiązków informacyjnych⁸.

3. Sankcje z ustawy o kredycie konsumenckim

Jak zostało już zasygnalizowane, zasadniczą sankcją z ustawy o kredycie konsumenckim jest sankcja kredytu darmowego, uregulowana w art. 15 u.k.k. Polega ona na pozbawieniu kredytodawcy prawa do pobierania odsetek i innych opłat określonych w umowie z tytułu

4. Jeżeli spełnienie świadczenia przez kredytodawcę nastąpiło na rzecz podmiotu, od którego konsument nabył rzecz lub usługę, i między tym podmiotem a kredytodawcą istnieje umowa regulująca zasady udzielania kredytu konsumenckiego na nabycie rzeczy lub usługi, konsument może odstąpić od umowy o kredyt konsumencki poprzez złożenie oświadczenia, o którym mowa w ust. 3. Warunki zwrotu świadczenia kredytodawcy określa umowa zawarta między podmiotem, od którego konsument nabył rzecz lub usługę, a kredytodawcą.

5. Przed upływem terminu do odstąpienia od umowy konsument nie jest zobowiązany do spłaty kredytu ani zapłaty oprocentowania. W razie odstąpienia od umowy kredytodawca obowiązany jest niezwłocznie zwrócić poniesione przez konsumenta na rzecz kredytodawcy koszty udzielanego kredytu, z wyjątkiem opłaty przygotowawczej oraz pobranych przez kredytodawcę opłat związanych z ustanowieniem zabezpieczenia.

7 Zob. K. Włodarska, Ustawa o kredycie konsumenckim..., s. 204-206.

8 Problematyka ta została przedstawiona podczas konferencji przez J. Pisulińskiego w referacie: Obowiązki informacyjne banku - dopuszczalność przekazywania informacji w ogólnych warunkach umów i regulaminach.

udzielonego kredytu, za wyjątkiem opłat związanych z ustanowieniem zabezpieczenia i ubezpieczenia (art. 15 ust. 1 zd. 1 w zw. z art. 15 ust. 3 u.k.k.)⁹.

Sankcja ta pełni funkcje dwojakiego rodzaju: po pierwsze - ma na celu mobilizowanie kredytodawców do precyzyjnego informowania konsumenta przez zamieszczanie w umowie postanowień, wymaganych przez ustawę o kredycie konsumenckim (jest instrumentem zapobiegającym naruszeniom w tym zakresie, czyli środkiem o charakterze niejako prewencyjnym), po drugie – w razie niepoinformowania konsumenta ma rekompensować ewentualne straty, wynikłe z ograniczenia mu lub nawet pozbawienia go możliwości dokonania faktycznie swobodnego i racjonalnego wyboru najkorzystniejszej dla niego oferty kredytowej. W założeniu ustawodawcy sankcja ta miała zostać skonstruowana w sposób jak najprostszy, tak, by z jej stosowaniem było w praktyce jak najmniej wątpliwości. I tak zrezygnowano z wprowadzania rozróżnienia skutków naruszenia art. 4 – 5a u.k.k. ze względu na ich wagę, decydując się na sankcję jednolitą.

Niestety, w pozostałym zakresie pojawiają się istotne trudności interpretacyjne, które mogą spowodować osłabienie ochrony konsumenta. Zasadnicze wątpliwości, powstające w odniesieniu do wskazanej regulacji, dotyczą:

- problemu **automatyzmu wystąpienia sankcji kredytu darmowego** i – co za tym idzie – terminu, w jakim zarzut niedochowania wymogów ustawowych może zostać podniesiony
- problemu **zbiegu sankcji kredytu darmowego z sankcją przedłużenia prawa do odstąpienia od umowy**.

(1) Pierwszy z zasygnalizowanych problemów pojawił się wraz z nowelizacją ustawy o kredycie konsumenckim, dokonanej ustawą z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. Nr 109, poz. 1030). W jej wyniku art. 15 ust. 1 u.k.k. uzyskał nowe brzmienie. Obecnie stanowi on, że w przypadku naruszenia przez kredytodawcę postanowień art. 4-7 u.k.k. treść zawartej umowy o kredyt konsumencki ulega zmianie w ten sposób, że konsument, **po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia**, obowiązany jest do zwrotu kredytu bez oprocentowania i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy (dawniej przepis ten miał następujące brzmienie: „W przypadku naruszenia postanowień art. 4-7 treść zawartej umowy o kredyt konsumencki ulega zmianie w ten sposób, że konsument obowiązany jest do zwrotu kredytu bez oprocentowania i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy, z zastrzeżeniem ust. 3, w terminie i w sposób ustalony w umowie”). Pojawia się więc pytanie o charakter prawny oświadczenia konsumenta – czy jego

⁹ W przepisach wspólnotowych, regulujących kredyt konsumencki, nie zostały określone sankcje, które należy wprowadzić za naruszenie przez kredytodawcę obowiązków ustawowych.

złożenie stanowi wykonanie uprawnienia prawnokształtującego, czy też ma na celu jedynie poinformowanie kredytodawcy o zaniechaniu spłaty odsetek i innych kosztów oraz o jego przyczynie.

Już sama analiza uzasadnienia do ustawy zmieniającej może prowadzić w kwestii założenia, przyświecającego ustawodawcy, do sprzecznych wniosków. Czytamy w nim bowiem: „**warunkiem** skorzystania z uprawnienia [*do spłaty kredytu bez odsetek i innych kosztów kredytu – K.W.*] powinno być **poinformowanie** kredytodawcy w formie pisemnej w celu wyeliminowania ewentualnego ryzyka podjęcia przez kredytodawcę czynności egzekucyjnych”. Z jednej strony mamy więc do czynienia z ujęciem złożenia oświadczenia przez konsumenta jako „warunku” skorzystania z sankcji, z drugiej zaś nadaje się mu charakter „informacji”, której celem ma być – jak się zdaje – jeszcze pełniejsza ochrona konsumenta, tym razem przed ryzykiem egzekucji.

Rozstrzygnięcie przedstawionej wątpliwości rodzi daleko idące trudności. Przeciwno tezie o prawnokształtującym charakterze oświadczenia konsumenta przemawia m.in. argument, iż przyznawanie jednej ze stron stosunku prawnego tego rodzaju uprawnienia ma sens w sytuacji, gdy ze względu na okoliczności skorzystanie z niego może zostać uznane albo za korzystne dla uprawnionego albo też za niekorzystne. Tymczasem w przypadku kredytobiorcy oczywiste jest, że sankcja kredytu darmowego zawsze będzie dlań korzystna¹⁰. Ponadto należy zauważyć, że przy tego rodzaju interpretacji, w sytuacji, gdyby z jakichś względów (np. z powodu wypowiedzenia stosunku kredytu przez kredytodawcę na skutek opóźnienia ze spłatą rat) sprawa była rozstrzygana przez sąd, ten z urzędu nie mógłby stwierdzić braków w treści umowy i – co za tym idzie – orzec, że obowiązek świadczenia po stronie konsumenta jest mniejszy, aniżeli wynikający z zawartej umowy (bo pomniejszony o nienależne odsetki i inne koszty kredytu za wyjątkiem kosztów ubezpieczenia i zabezpieczenia). Takie rozwiązanie byłoby niekorzystne z perspektywy ochrony interesów konsumenta.

(2) Jak zostało już zasygnalizowane, jednym z obowiązków informacyjnych, nałożonych przez ustawę na kredytodawców, jest poinformowanie konsumenta o terminie, sposobie i skutkach wykonania ustawowego prawa do odstąpienia od umowy (art. 4 ust. 2 pkt 11 u.k.k. w zw. z art. 11 u.k.k.). Na wypadek naruszenia tego obowiązku ustawodawca przewidział sankcję w postaci przedłużenia terminu, w którym prawo do odstąpienia może zostać wykonane¹¹. Zasadniczy

10 Tak. R. Trzaskowski, Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, Warszawa 2005, s. 271.

11 Zgodnie z regulacją zawartą w art. 11 ust. 1 zd. 2 u.k.k., jeżeli umowa o kredyt konsumencki nie zawierała informacji o uprawnieniu do odstąpienia od umowy, konsument może odstąpić od umowy w terminie 10 dni od dnia otrzymania informacji o prawie odstąpienia od umowy, nie później jednak niż w terminie 3 miesięcy od dnia zawarcia umowy.

problem, wywołujący kontrowersje w doktrynie, dotyczy dopuszczalności kumulacji sankcji, polegającej na przedłużeniu terminu do odstąpienia od umowy, z sankcją kredytu darmowego.

W tej kwestii pojawiły się dwa odmienne poglądy:

- I. W przypadku naruszenia art. 4 ust. 2 pkt 11 u.k.k. sankcja przedłużenia prawa do odstąpienia od umowy współlistnieje z sankcją kredytu darmowego¹².
- II. W analizowanym przypadku występuje jedynie przedłużenie terminu do odstąpienia od umowy - wyłączona jest sankcja kredytu darmowego¹³.

Za pierwszym ze wskazanych stanowisk przemawia:

- brak ustawowej podstawy do wyłączenia sankcji kredytu darmowego w przypadku braku informacji o prawie do odstąpienia (art. 15 ust. 1 u.k.k. mówi bowiem o naruszeniu art. 4-7 u.k.k.)
- wzgląd na ochronę konsumenta, który w razie braku sankcji kredytu darmowego po upływie terminu trzymiesięcznego nie byłby chroniony
- fakt, iż sankcja kredytu darmowego pełni nie tylko funkcję rekompensującą brak informacyjny, ale również funkcję prewencyjną – ma ona zapobiegać powstawaniu naruszeń. Tego rodzaju funkcja znacznie słabiej widoczna jest w przypadku przedłużenia prawa do odstąpienia od umowy.

Przeciwko niemu przedstawiany jest natomiast argument, zgodnie z którym zastosowanie sankcji z art. 15 u.k.k. niweczyłoby sens czasowego ograniczenia prawa do odstąpienia od umowy. Odstąpienie od umowy, w sytuacji, gdybyśmy mieli do czynienia z kredytem Darmowym, byłoby dla kredytodawcy zawsze korzystne, gdy tymczasem ograniczenie czasowe możliwości odstąpienia jest podyktowane interesem kredytodawcy. Skoro więc ustawodawca wprowadził tego rodzaju ograniczenie, zdawał się wychodzić z założenia, że w tym wypadku sankcja kredytu darmowego jest wyłączona¹⁴.

Moim zdaniem bardziej przekonujące są argumenty, przemawiające za pierwszym z prezentowanych stanowisk, niemniej jednak za drugim z nich również stoją określone racje.

4. Podsumowanie

12 Tak D. Rogoń (w:) J. Pisuliński (red.), Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, Warszawa 2004, s. 257; K. Włodarska, Umowa o kredyt konsumencki z przeznaczeniem na zakup określonej rzeczy, Transformacje Prawa Prywatnego 2003, nr 1, s. 22

13 R. Trzaskowski, Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, Warszawa 2005, s. 137

14 R. Trzaskowski, Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, Warszawa 2005, s. 137.

Jak wynika z powyższych uwag, system ochrony konsumenta – kredytobiorcy jest systemem rozbudowanym. Przyznanie mu szczególnych uprawnień oraz wprowadzenie surowej sankcji kredytu darmowego na wypadek naruszeń ze strony kredytodawcy należy ocenić moim zdaniem jako pozytywne. Śledząc dyskusje, toczącą się od momentu uchwalenia ustawy o kredycie konsumenckim do dnia dzisiejszego można zauważyć, że w niektórych kwestiach zostało wypracowane w doktrynie i praktyce bankowej wspólne stanowisko, zapewniające raczej wysoki stopień pewności prawa, co wpływa korzystnie na poziom ochrony kredytobiorcy – konsumenta usług bankowych. Pewnej poprawie uległa też jakość umów o kredyt, które w coraz większym stopniu dostosowane są do wymogów ustawowych. Niemniej jednak wciąż istnieją pewne wątpliwości interpretacyjne, mogące niekorzystnie wpłynąć na poziom ochrony konsumenta. Obok nich jawi się problem zasadniczy, którym jest brak świadomości po stronie konsumentów co do instrumentów prawnych, chroniących ich interesy. W szczególności konsumenci nie wiedzą o możliwości skorzystania z sankcji kredytu darmowego, wobec czego z punktu widzenia większości z nich mamy do czynienia ze stanem, gdyby sankcja ta w ogóle nie istniała. Brak należytego funkcjonowania sankcji w praktyce powoduje z kolei osłabienie jej oddziaływania prewencyjnego, co szczególnie widoczne jest pośród innych kredytodawców (w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim) aniżeli banki.

Pomocna w rozstrzygnięciu wątpliwości interpretacyjnych może być bez wątpienia dyskusja tocząca się wśród przedstawicieli doktryny oraz dorobek orzecznictwa. Tylko w niektórych przypadkach konieczna wydaje się interwencja ustawodawcy. Bardzo ważne (jeśli nie najważniejsze) jest natomiast podwyższanie poziomu wiedzy po stronie konsumentów w kwestii przysługujących im praw, np. w drodze zapoczątkowanych już przez organizacje, zajmujące się ochroną praw konsumenta, programy informacyjne, zapewnianie konsumentom dostępu do broszur i ulotek informacyjnych i in.